

Grażyna Krzyminiewska

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

ETYCZNE ASPEKTY FUNKCJONOWANIA RYNKU FINANSOWEGO. PRZYKŁAD SPEKULACJI SUROWCAMI ROLNYMI

Wprowadzenie

Spoleczne doświadczanie współczesnego kryzysu kieruje uwagę na zasady gospodarowania, poddając pod refleksję etyczną reguły globalnej gospodarki. Zwraca się uwagę na niezbędność rewizji dotychczasowego ładu gospodarczego i społecznego, który nie tylko że nie przyczynił się do rozwiązania problemów współczesnego świata, ale doprowadził do niepokojących zjawisk związanych z pogłębianiem się światowej nierównowagi gospodarczej i podziału dochodów. Uzasadniony jest niepokój, że jesteśmy świadkami oraz uczestnikami niebezpiecznego zwrotu w globalnej gospodarce, gdzie coraz trudniej opanować destrukcyjne tendencje, takie jak: generowanie nierówności prowadzących do niepokojów społecznych, wzmaganie zachowań protekcyjnych w gospodarce, grabieżcza polityka wobec zasobów rzadkich, rujnująca chwiejny ekosystem.

Poniższe rozważania mieszczą się w paradygmacie refleksji nad społeczną odpowiedzialnością sfery gospodarowania, w tym przede wszystkim kwestią etycznych aspektów funkcjonowania rynków finansowych w odniesieniu do rynków rolnych. Celem jest wskazanie możliwości ograniczania niekorzystnych zjawisk z tym związanych. Analiza została poczyniona za pomocą metodologii *desk research* i odnosi się do zjawiska, jakie uległo nasileniu wraz z pojawieniem się kryzysu gospodarczego na przełomie ostatnich dekad.

1. Społeczna odpowiedzialność biznesu – rynki finansowe

Idea społecznej odpowiedzialności biznesu pojawiła się w odpowiedzi na dynamicznie zmieniające się otoczenie sfery gospodarowania, „[...] zrodziła się z potrzeby oceny i uzasadnienia powinności człowieka gospodarującego

w związku z ujawnieniem się ułomności «niewidzialnej» ręki rynku, powodujących szereg niekorzystnych skutków, konfliktów i zagrożeń. Fenomen rynku jest bowiem nie tylko źródłem ładu, ale również niesprawiedliwości, trudnych do zaakceptowania zagrożeń, nierówności i niepokojów społecznych¹. Ta korekcyjna funkcja etycznej odpowiedzialności ma licznych krytyków, także wśród wybitnych postaci świata ekonomii, takich choćby jak M. Friedman, dla którego jedynym odpowiedzialnym społecznie sposobem gospodarowania jest maksymalizowanie zysku i pomnażanie bogactwa, a idea społecznej odpowiedzialności generuje koszty przedsiębiorstwa oraz powoduje przekraczanie sfery gospodarowania na sferę polityki. Uzasadnieniem dla rozwoju odpowiedzialnego biznesu jest jednak zwykła obserwacja życia gospodarczego, gdzie widać wyraźnie, jak działalność gospodarcza, rozmiijając się z uznanymi wartościami, generuje negatywne skutki dla życia społeczeństw.

Szczególne miejsce refleksji etycznej należy przypisać namysłowi nad etycznymi aspektami funkcjonowania rynków finansowych. Koncentrując uwagę na tym problemie, nie można abstrahować od zachowań globalnych, gdyż właśnie na tym poziomie występuje kwestia odpowiedzialności za nierówności w podziale bogactwa i ubóstwa. Współczesne wydarzenia wyraźnie pokazują, że mamy do czynienia z coraz powszechniej artykułowaną dezaprobatą wobec sposobów działania przyjmowanych strategii inwestycyjnych, jakie charakteryzują rynki finansowe. Padają pytania dotyczące ich odpowiedzialności za kryzys, wskazuje się nieuczciwe praktyki czy wręcz niemoralne strategie działania.

Na podstawie rozważań etycznych pojawiają się dwa podejścia odnoszące się do tej kwestii. Jak pisze A. Olejniczuk-Merta, podejście pierwsze sprowadza odpowiedzialność za „etyczne działanie w sferze finansów na system – wolny rynek i system prawny, co powoduje, że jednostki i organizacje nie są zobowiązane do rozstrzygnięć etycznych i mogą w dobrej wierze czynić wszystko na co ten system zezwala. Drugie podejście mówi, że odpowiedzialnością etyczną nie powinien być obarczany system, lecz jednostka, organizacja i jej kierownictwo. Ta dwoistość pojmowania odpowiedzialności nie tylko nie przybliży rozwiązania problemu, ale jest przyczyną mnożenia pytań na temat braku uczciwości i prawości w działaniach finansowych².

¹ M. Rybak, *Etyka menedżera – społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 18.

² A. Olejniczuk-Merta, Wystąpienie konferencyjne, [w:] *Uczciwość w świecie finansów*, red. W. Gasparski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2004, s. 17-18.

Odpowiedzialność za podejmowane działania w świecie finansów jest zdaniem etyków o tyle utrudniona, że mamy do czynienia z bardzo specyficzną działalnością, w której postrzeganie konsekwencji swoich działań jest rozmyte. Wynika to, jak twierdzi Dembiński, z odcięcia rynku finansowego od rzeczywistości gospodarki realnej, oderwania od rzeczywistych konsekwencji operacji finansowych i nieuwzględnianiu ich konsekwencji dla pozostałych podmiotów, stosowania wyrafinowanych ujęć modelowych, które nie wyczerpują złożoności świata, stając się uproszczającymi instrumentami niosącymi groźne konsekwencje³.

Rynki finansowe opierają więc swoją działalność na szczególnych zasadach. Operacje finansowe obliczone są na osiągnięcie zysku w jak najkrótszym terminie, a ryzyko i ich złożoność obarczone licznymi procedurami postępowania powoduje, że odpowiedzialność jednostki sprowadza się do podporządkowania standardowym normom postępowania, zastępując refleksję etyczną nad konsekwencjami podejmowanych działań⁴. W tym kontekście należy zwrócić szczególną uwagę na występowanie zasadniczych trudności w wyznaczaniu granicy pomiędzy czynami uznanymi za moralne a czynami niemoralnymi, uznaniu, że istotne jest nie tylko czy się zarabia na operacjach finansowych, ale także na czym się zarabia. Warto tu odwołać się do rozumienia samego pojęcia spekulacji i jej wpływu na życie gospodarcze. Można posłużyć się analizą, jakiej dokonał K. Sosenko, szeroko omawiając problem etyczny i ekonomiczny spekulacji. Odwołując się do definiowania pojęcia spekulacji wskazuje, że jest to „działalność polegająca na osiąganiu zysku dzięki wahaniom ceny rynkowej. Zatem spekulanci to działacze gospodarczy optymalizujący korzyści własne, co w świetle klasycznej ekonomii mechanizm rynkowy przekłada na korzyść zbiorową. Współczesne podręczniki ekonomii przedstawiają spekulanta w roli pośrednika w biznesie, przyczyniającego się do wchłonięcia przez rynek nowych informacji, dzięki czemu rynek jest efektywny”⁵. Jak widać, takie rozumienie wskazuje na neutralność aksjologiczną, ponieważ nie wyjaśnia dzięki czemu i w jaki sposób zysk jest osiągany. Gdy jednak zdaniem Sosenko poszerzamy punkt widzenia, to można stwierdzić, że cechą spekulacji jest brak przywiązania do konkretnego rodzaju działalności gospodarczej poza samą spekulacją. Zjawisko to wiąże się z etyczną oceną, ale także kwestią ryzyka ekonomicznego, jakie

³ P.H. Dembiński, *Wyzwania etyczne w działalności finansowej*, [w:] *Uczciwość w świecie finansów*, op. cit., s. 53-54.

⁴ H. Juros, *Niepodzielna racjonalność jako „kapitał ludzki” w życiu gospodarczym*, „Prakseologia” 1996, nr 130-133.

⁵ K. Sosenko, *Problem spekulacji*, [w:] *Moralny wymiar kryzysu ekonomicznego*, red. J. Filek, Fundacja Biblioteki Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2010, s. 215-228.

występuje w wyniku pojawienia się działań spekulacyjnych. Problemem jest to, że w wyniku spekulacji ryzyko przenosi się z obszaru poddanego spekulacji (i samego spekulanta) na inne podmioty gospodarcze. Zyski osiągają spekulanci – ewentualne straty są uspołeczniane i przerzucane nie tylko na udziałowców, ale w konsekwencji także na państwo, czyli ogół społeczeństwa, czego doświadczonego podczas ostatniego kryzysu na rynkach nieruchomości. „Aktualny kryzys uświadamia, że spekulacja tworzy nowe ryzyka, kreując instrumenty finansowe tak niebezpiecznie nieprzejrzyste, że ich wartość jest niemożliwa do oszacowania nawet dla specjalistów”⁶.

2. Działania spekulacyjne na rynkach rolnych

Refleksję nad zjawiskiem spekulacji można odnieść do transakcji finansowych, których przedmiotem jest żywność, a które zwłaszcza na początku kryzysu, przypominały spekulacyjne strategie inwestycyjne, a nie tradycyjne działania rynku oparte na prawie popytu i podaży. Po 2007 r., a więc w początkowej fazie kryzysu, rynek surowców rolnych coraz częściej przyciągał uwagę wielkich funduszy kapitałowych. Potwierdzają to różne źródła, także takie jak World Economic Situation and Prospects ONZ mówiące o tym, że wpływ spekulacji inwestorów na rynku żywności i kontraktów terminowych na ceny żywności był w tym czasie znaczący. Uważa się, że wraz z pęknięciem bańki na rynku nieruchomości, fundusze hedgingowe, także emerytalne (którym zależało na gwałtownym, nawet jeśli krótkotrwałym, wzroście) oraz prywatni inwestorzy, wykonały ruch w kierunku spekulacji na rynkach towarowych, powodujący gwałtowny wzrost w obrotach handlowych, czemu nie towarzyszył wzrost produkcji w rolnictwie. W tym czasie na rynek surowców rolnych napłynęło tak wiele środków finansowych, że np. tylko w ostatnim kwartale 2010 r. suma zainwestowanych środków uległa potrojeniu w porównaniu do trzech poprzednich miesięcy. Za przyczynę tego stanu rzeczy uznaje się poluznienie polityki pieniężnej wielu państw, w tym największe banki centralne świata, powodujące dodruk pieniądza. Znaczna ilość wolnego kapitału nie została jednakże przetransferowana do realnej gospodarki. Inwestorzy zarządzane przez siebie aktywa inwestowali w surowce, w tym surowce rolne, wyraźnie powodując skoki cen w bardzo krótkim czasie. Banki zaczęły oferować tzw. agrofundusze dostępne dla przeciętnego inwestora, gdzie inwestycje w żywność traktuje się tak samo, jak kredyty subprime. Fundusze pojawiły się na tym rynku w latach 2008-2009.

⁶ Ibidem, s. 219.

Wcześniej taka ingerencja w rynek nie miała miejsca, a w najgłębszej fazie kryzysu okazało się, że segment żywnościowy jest atrakcyjny dla funduszy inwestycyjnych, które zaczęły wykorzystywać surowce rolne do zwiększania zysków. Szczególnie znamionym przykładem były takie działania, jak oferowanie przez KBC Bank (belgijskiego banku, który podczas kryzysu finansowego w 2008 r. otrzymał dotację sięgającą 5,5 milionów euro) ubezpieczenia na życie uzależniającego wypłatę zysków od wzrostu cen rolnych. Zainteresowanie tego typu inwestycjami przekładało się na wzrost cen żywności. Nie bagatelizując przyczyn wzrostu cen, takich jak: wzrost liczby ludności świata, dynamika rozwoju Chin oraz Indii, zaniedbanie inwestycyjne w rolnictwie szczególnie na obszarach dotkniętych głodem, eksploatacja terenów rolniczych pod uprawę biopaliw oraz globalne zmiany klimatu, należy mieć jednak świadomość, że czynniki te nie uzasadniają wystarczająco takiej dynamiki wzrostu. Zwracano uwagę, że wzrost cen żywności jest efektem celowego wzbudzenia paniki, by stworzyć wrażenie nieuniknionej klęski żywnościowej, i wykorzystywania jej do spekulacyjnych strategii inwestycyjnych. Międzynarodowa organizacja Oxfam wskazuje przykład Barclays Capital, największego europejskiego gracza na rynku derywatów towarów żywnościowych, który zarobił w 2010 r. 406 milionów euro (340 milionów funtów) na spekulacji żywnością. Portfele funduszy indeksów towarowych, główny instrument inwestycji finansowych, wzrosły z 11 miliardów euro (13 miliardów dolarów) w 2003 do 204 miliardów euro (317 miliardów dolarów) w 2008, a w 2011 r. liczba inwestorów i spekulantów na rynku derywatów towarowych przewyższyła liczbę producentów żywności i firm przetwarzających ją, które tradycyjnie korzystały z derywatów, żeby zabezpieczyć się przed ryzykiem oraz zapewnić stabilność cen⁷.

3. Instrumenty przeciwdziałania spekulacjom na rynkach rolnych

Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD) od dłuższego już czasu domagała się większej przejrzystości na rynkach surowcowych, w tym surowców rolnych, i wprowadzenia surowych reguł dla uczestników rynku, twierdząc, że de facto sytuacja żywnościowa świata nie uległa aż tak radykalnym zmianom, by uzasadniała gwałtowny wzrost cen. Wskazuje się, że niepewność co do koniunktury gospodarczej powoduje, że tylko 20%-30%

⁷ Należy jednak podkreślić, że pod wpływem nasilającej się presji ze strony polityków i takich organizacji pomocowych, jak Oxfam, Food Watch czy World Development, ze spekulacji cenami żywności wycofały się niektóre z banków, takie jak: Deutsche Bank, Commerzbank, DekaBank i Landesbank.

światowych zasobów finansowych pracuje w tzw. sferze realnej i finansuje gospodarkę, a resztę można zaliczyć do kapitału spekulacyjnego, choć nie ma jednoznacznego dowodu, że zakupy czynione są w celach spekulacyjnych. Nie ma jednak wątpliwości, że rynki finansowe inwestujące w żywność, zarówno miliardowe fundusze emerytalne, jak i mali inwestorzy, poszukując nowych sposobów lokowania pieniędzy traktowali żywność tak samo, jak każdy inny produkt, przyczyniając się do windowania cen i faktycznego pogorszenia sytuacji żywnościowej na świecie. Te strategie inwestycyjne bardziej bezpośrednio przekładają się na obecne i potencjalne zagrożenia klęską humanitarną w różnych regionach świata, niż w przypadku innych produktów. Zwróciły na to uwagę organizacje pozarządowe. W *Stanowisku organizacji pozarządowych w sprawie spekulacji cenami żywności* podpisanym także przez Forum Odpowiedzialnego Biznesu, autorzy apelu pisali: „Z niepokojem zauważamy, że działające instytucje finansowe coraz częściej oferują klientom «produkty» inwestycyjne związane ze spekulacją cenami produktów rolnych. Zastanawiamy się, czy klienci pragnący bezpiecznie ulokować swoje pieniądze oraz pracownicy instytucji finansowych oferujących produkty oparte o płody rolne, mają świadomość skąd się biorą przewidywane zyski? Otóż proponowane «inwestycje» nie polegają na lokowaniu nadwyżek pieniężnych w tworzenie nowych dóbr, np. w poprawę dystrybucji żywności czy zwiększenie jej produkcji. Bazują one natomiast na istniejącym niedoborze, i to niedoborze dóbr tak podstawowych jak żywność. Zdarza się, że spekulanci, aby utrzymać wrażenie braku towaru na rynku i podbijać jego ceny, gotowi są nawet wstrzymać się od sprzedaży posiadanych zapasów towarów. Lokując pieniądze w fundusze grające na wzrost cen żywności przyczyniamy się więc do biedy, głodu i niedożywienia”⁸.

Ta kwestia spotkała się w końcu z reakcją instytucji Unii Europejskiej i ostatecznie 26 października 2011 r. Komisja Europejska przyznała, że jest związek między spekulacją na rynkach finansowych a wzrostem cen surowców, w tym surowców rolnych. Zarówno komisarz ds. rynku wewnętrznego, jak i ds. rolnictwa przyznali, że produkty rolne stały się finansowymi aktywami, a chwiejność cen wynika ze spekulacji na rynkach produktów pochodnych, gdyż zaledwie 2% kontraktów terminowych, których przedmiotem są surowce rolne, kończy się rzeczywistym dostarczeniem towarów, a pozostałe sprzedawane są wcześniej przez inwestorów zainteresowanych wyłącznie szybkim zyskiem.

⁸ *Jak uniknąć globalnego kryzysu żywnościowego jutro. Rola Unii Europejskiej w niesieniu sprawiedliwości żywnościowej w świecie ograniczonych zasobów*, www.oxfam.org/grow (dostęp: marzec 2014).

Problem spekulacji surowcami, w tym surowcami rolnymi, budzi wątpliwości nie tylko etyczne, ale także ma swoje wyraźne konsekwencje ekonomiczne, gdyż wzrost cen staje się barierą wzrostu gospodarczego, a gwałtownie drożejące surowce – czynnikiem spowolnienia. Sytuacja ta nie sprzyja globalnej gospodarce borykającej się z głębokimi problemami ekonomicznymi. Wahania cen mogą wpływać niekorzystnie na sektor rolnictwa i w konsekwencji przełożyć się na bezpieczeństwo żywnościowe świata. Chodzi tu nie tylko o zagrożenie dla konsumentów, ale także producentów, gdyż zmienność cen utrudnia rolnikom planowanie produkcji i sprzedaży czy importu żywności. Trzeba dodać, że wzrost cen nie przekłada się jednoznacznie na wyższe dochody producentów, a jak twierdzą eksperci UE, udział łańcucha dostaw żywności w dochodzie rolników znacząco spadł, podczas gdy zyski przetwórców i detalistów stale rosną.

W tej sytuacji pojawiają się społeczne oczekiwania wobec rządów, organizacji i instytucji ponadnarodowych, by prowadziły politykę gwarantującą bezpieczeństwo żywnościowe i wprowadziły instrumenty służące ograniczeniu zmienności cen. System, który w założeniu ma służyć przeciwdziałaniu spekulacji na rynkach rolnych, powołała G-20. AMIS (Agricultural Market Information System) systematycznie zbiera, analizuje i rozpowszechnia informacje dotyczące obecnej oraz prognozowanej sytuacji na rynkach żywnościowych, i zmian w polityce rolnej. Celem jest poprawa przejrzystości światowego rynku żywnościowego, co ma doprowadzić do ograniczenia mechanizmów powodujących nadmierną zmienność cen i działań spekulacyjnych. Jest to efekt wzrastającego w ostatnim czasie wyraźnego przekonania, że działania, które doprowadziły do katastrofy na rynkach finansowych, mogą w podobny sposób doprowadzić do katastrofy na rynkach surowców rolnych. Powstaje jednak uzasadnione pytanie, czy zebranie wszelkich informacji w spójny system pozwalający na szybsze reagowanie na wzrost cen surowców rolnych jest wystarczającym instrumentem redukującym niekorzystne zachowania inwestorów. Ciągle brakuje wystarczających regulacji transakcji dobrami rolnymi, a w tej sprawie nie będzie łatwo o consensus na arenie międzynarodowej, ze względu na rozbieżność interesów poszczególnych państw. Można się tu spodziewać znaczącego oporu ze strony choćby takich państw, jak Wielka Brytania czy Stany Zjednoczone, które obawiałyby się utraty znacznych zysków swoich rynków finansowych.

Podsumowanie

Idea społecznej odpowiedzialności biznesu w warunkach globalnego kryzysu nabiera szczególnego znaczenia. Mamy do czynienia z ujawnieniem się niszczących skutków nieetycznych działań, efektem których są daleko idące konse-

kwencji dla sytuacji na świecie. Dotyczy także kondycji moralnej hermetycznego świata, jakim stały się współczesne rynki finansowe, oraz jednostek na nim działających. Być może słuszność ma J. Filek, która twierdzi, że jedną z przyczyn niskiej etyczności w świecie finansów jest fakt, że wymaga on coraz wyższych kwalifikacji zatrudnionych w jego obszarze przedstawicieli, a wysokie kwalifikacje oparte na racjonalności technokratycznej eliminują podmioty o dużej dozie emocjonalności, w efekcie czego finansistów charakteryzuje specyficzne spłaszczenie emocjonalne, czysto intelektualne traktowanie ludzi i rzeczy, co stanowi prostą drogę do przekonania o prawie do realizacji wyłącznie własnego interesu⁹.

Spekulacja jest jednakże zjawiskiem gospodarczym i społecznym oraz jako taka podlega etycznej ocenie. Zyski osiągane na rynkach światowych nie mogą przekładać się na destrukcyjne zjawiska godzące w życie i zdrowie milionów ludzi na świecie.

W tej sytuacji odpowiedzialność za regulacje prowadzące do ograniczania kryzysogennej roli spekulacji finansowych staje się przedmiotem odpowiedzialności zarówno indywidualnej, państwa, jak i instytucji międzynarodowych. Trudno bowiem nadal unikać odpowiedzialności za obecną konstrukcję rynków finansowych, a zwłaszcza niektórych jego instrumentów umożliwiających prywatyzację zysków i upublicznienie strat.

Problem ten czyni zasadnym pytanie o to, czy i w jakim zakresie podmioty działające na rynkach finansowych powinny dokonywać tzw. screeningu etycznego, czyli selekcji możliwych inwestycji w akcje firm pod kątem respektowania przez nie praw pracowników, praw człowieka czy bezpieczeństwa ekologicznego oraz czy kwestia ta nie powinna obejmować szczególną troskę etyczną także inwestycji w surowce rolne.

Literatura

Dembiński P.H., *Wyzwania etyczne w działalności finansowej*, [w:] *Uczciwość w świecie finansów*, red. W. Gasparski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2004.

Filek J., *Niektóre przyczyny niskiej etyczności w świecie finansów*, [w:] *Uczciwość w świecie finansów*, red. W. Gasparski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2004.

⁹ J. Filek, *Niektóre przyczyny niskiej etyczności w świecie finansów*, [w:] *Uczciwość w świecie finansów*, op. cit., s. 134-135.

Jak uniknąć globalnego kryzysu żywnościowego jutra. Rola Unii Europejskiej w niesieniu sprawiedliwości żywnościowej w świecie ograniczonych zasobów, www.oxfam.org/grow, (dostęp: marzec 2014).

Juros H., *Niepodzielna racjonalność jako „kapitał ludzki” w życiu gospodarczym*, „Prakseologia” 1996, nr 130-133.

Olejniczuk-Merta A., Wystąpienie konferencyjne, [w:] *Uczciwość w świecie finansów*, red. W. Gasparski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2004.

Rybak M., *Etyka menedżera – społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2004.

Sosenko K., *Problem spekulacji*, [w:] *Moralny wymiar kryzysu ekonomicznego*, red. J. Filek, Fundacja Biblioteki Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2010.

ETHICAL ASPECTS OF THE FUNCTIONING OF THE FINANCIAL MARKET. SPECULATION IN AGROCULTURAL COMMODITIES

Summary

The paper addresses the issue of agricultural produce speculation on the world's markets. It indicates the occurrence's ethical, social and economic consequences. Moreover, it analyses ethical responsibility of financial markets for the rise in food prices in the context of business' social responsibility, indicating the speculative investment strategies. The article concerns the issue of agricultural produce speculation and suggests the necessity of introducing instruments which would limit the possibilities of unfair practices. It is emphasized that the undertaken activities, valuable as they may seem, are insufficient and unable to prevent further growth of agricultural produce on the world markets.